

See discussions, stats, and author profiles for this publication at: <https://www.researchgate.net/publication/353046962>

Znaczenie myśli Josepha Daniela Unwina w kontekście współczesnej wojny kulturowej

Article in *Geopolitical Review* · July 2021

CITATIONS

0

READS

337

1 author:



[Maciej Witold Kędziński](#)

Pedagogical University of Cracow

4 PUBLICATIONS 2 CITATIONS

[SEE PROFILE](#)

Maciej KĘDZIERSKI

Uniwersytet Pedagogiczny w Krakowie

ZNACZENIE MYŚLI JOSEPHA DANIELA UNWINA W KONTEKŚCIE WSPÓŁCZESNEJ WOJNY KULTUROWEJ

Abstrakt:

Celem artykułu jest przedstawienie dorobku naukowego J.D. Unwina w kontekście współczesnej wojny kulturowej oraz zagadnienia upadku cywilizacji zachodniej. Po przytoczeniu jego danych biograficznych, przedstawiono dorobek naukowy ze szczególnym zwróceniem uwagi na jego najpopularniejsze dzieło „Sex and culture”, w którym dokonał próby zweryfikowania freudowskiego twierdzenia, że cywilizacja jest produktem ubocznym stłumionej seksualności. Wskazano na duże znaczenie badań J.D. Unwina w kontekście współczesnej wojny kulturowej z uwagi na ich bezstronny charakter. Autor poddał refleksji aktualny stan kondycji kulturowej cywilizacji zachodniej – zgodnie z koncepcją Unwina, społeczeństwo zachodnie w perspektywie czasu będzie traciło na znaczeniu w światowej rywalizacji. Na tej podstawie podkreślono konieczność budowania siły narodowej. Uwzględnienie wyników prac J.D. Unwina może być pomocne w tworzeniu fundamentów, na których można oprzeć budowę silnego społeczeństwa, zdolnego do przywrócenia cywilizacji zachodniej znaczącej roli w kształtowaniu globalnego ładu.

Słowa kluczowe: Joseph Daniel Unwin, siła narodowa, wojna kulturowa, cywilizacja, geografia.

Wprowadzenie

Współczesna debata dotycząca fenomenu wojny kulturowej nie koncentruje się nad samym jej istnieniem, a raczej nad jej przejawami i skutkami dla cywilizacji zachodniej¹. Dotyczy ona nie tylko instytucji, ale szeroko

¹ Cywilizacja zachodnia (łacińska) ukształtowała się od średniowiecza na terenie Europy, a następnie rozprzestrzeniła się m. in. w Ameryce i Australii. Jej filarami są: grecka filozofia i nauka, prawo rzymskie oraz chrześcijaństwo, wraz z wypracowaną w ciągu wieków etyką. Cywilizacyjny pesymizm i historyczny katastrofizm dotyczący cywilizacji zachodniej jest obecny w dyskursie naukowym od ponad 100 lat. Aktualnym dziełem szeroko opisującym kwestie upadku cywilizacji zachodniej jest książka prof. Wojciecha Roszkowskiego pt.

rozumianego życia społecznego, powodując w nim napięcia, konflikty i polaryzację. Jej przejawy dostrzec można było w USA w czasie ostatniej kampanii prezydenckiej (Donald Trump vs. Joe Biden). Być może Stany Zjednoczone są aktualnie w punkcie kulminacyjnym tej wojny, o której w roku 1991 pisał James Davison Hunter przyczyniając się do popularyzacji terminu „culture wars”. Książka pt. „*Culture Wars: The Struggle to Define America*” ukazuje konflikt pomiędzy środowiskami tradycyjnymi i konserwatywnymi (protestanci, katolicy, żydzi), a liberalnymi i „postępowymi”. Autor porusza m.in. takie zagadnienia jak stosunek do prawa do aborcji, nauki religii w szkole, praw mniejszości seksualnych. Wojny kulturowe mają jednak starszą genezę. Badacze wiążą ich początek z niemieckim słowem **Kulturkampf**, określającym wydarzenia w Cesarstwie Niemieckim z lat 1871–1878, dotyczące sporu pomiędzy kanclerzem Otto von Bismarckiem a Kościołem Katolickim. Tomasz Mróz w wyniku przeprowadzonej analizy stwierdza: „*Kulturowy konflikt jest takim typem antagonizmu, w którym konfrontują się dwa odmienne światopoglądy. Jeden oparty na religijnych dogmatach i autorytecie moralnym Boga, który widziany jest jako jedyna instancja osądzająca, i drugi uznający człowieka za jedyną istotę, która może orzekać w sporach aksjologicznych*” (Mróz 2015 s. 123-124). Uściślając przytoczoną wypowiedź, można stwierdzić, że wojna kulturowa to konflikt ideologii lewicowo-liberalnej ze środowiskami konserwatywnymi.

Wydaje się, że sytuacja wewnętrzna USA jest dobrym wskaźnikiem stanu kondycji cywilizacji zachodniej. Ten związek zauważył już znany głównie ze swojej twórczości poetyckiej, wybitny polski twórca okresu romantyzmu, Cyprian Kamil Norwid (Weintraub 1996). W swoich utworach nieraz odwoływał się do pojęcia cywilizacji. Co więcej, w Czytelni Polskiej w Paryżu, w roku 1860, Norwid wygłosił poświęcony tej problematyce wykład, w którym przedstawił interesującą koncepcję dwóch biegunów cywilizacji. Podstawą tej koncepcji jest założenie, że cywilizacje posiadają dwa bieguny: początkowy i końcowy, swoistą apokaliptyczną alfę i omegę. Alfa to punkt gdzie cywilizacja powstaje i rozkwita, omega – punkt zmierzchu, powrót do stanu dzikości. Dla cywilizacji europejskiej punktem końcowym, zmierzchem, jest według Norwida Ameryka (Działoszyński 2019). Zamieszki i wtargnięcie tłumu na Kapitol z pewnością nie są dobrą wizytówką wiodącej przez stulecia prym cywilizacji łacińskiej. Niewątpliwie szala zwycięstwa we współczesnej wojnie kulturowej przechyla się na stronę postmodernistycznych reformatorów, którzy mniej lub bardziej świadomie podkopują fundamenty zachodniej kultury². Rodzi to szereg niepokojących pytań, które Witold Wilczyński sformułował następująco:

Roztrzaskane Lustro. Upadek cywilizacji zachodniej (patrz recenzja: Przegląd Geopolityczny, 30, s. 208-215).

² Krzysztof Karoń nazwał ideologię odpowiedzialną za taki stan rzeczy „antykulturą”, a za jej podstawę wskazał marksizm (2018).

„Czyżby tożsamość przyszłych pokoleń określać miały przede wszystkim potrzeby biologiczne? Czy możliwe, aby identyfikowali się oni na podstawie mniej lub bardziej prawidłowych sposobów zaspokajania bedonistycznych potrzeb i popędów? A co się wówczas stanie z ludzką godnością, o której Giovanni Pico della Mirandola pisał w *Oratio de hominis dignitate*, kiedy zredukowana zostanie ona do aspektów biofizycznych? Co się stanie z ludzkim powołaniem do rozwijania sił twórczych, wewnętrznego bogactwa, dążenia do doskonałości i harmonii sił duchowych i fizycznych?” (Wilczyński 2020 s. 59-60). Odpowiedzi na te pytania może dostarczyć uważna lektura dzieł J.D.Unwina.

Życiorys

Informacje na temat życia Josepha Daniela Unwina nie są powszechnie znane i dostępne. Milczą o nim internetowe i papierowe encyklopedie, m.in. Britannica czy Wielka Encyklopedia PWN. Na stronie anglojęzycznej Wikipedii widnieje jedynie lakoniczna wzmianka zawierająca jego datę urodzenia i wybrane publikacje. Również wykorzystanie wyszukiwarek naukowych nie przyniosło zadowalających rezultatów. Pomimo iż jest on cytowany w zagranicznych artykułach naukowych, informacje o nim samym są ubogie, a jego dorobek nie stanowi głównego przedmiotu badań. Taki stan rzeczy jest bardzo zastanawiający, zważywszy na dokonania i stanowiska, jakie piastował na uczelniach J.D.Unwin. W 2020 roku wydawnictwo Biały Kruk z Krakowa opublikowało jego najbardziej znane dzieło, przetłumaczoną na język polski książkę „*Sex and culture*” (tłum. Regulacje seksualne a zachowania kulturowe).

Ten wybitny etnolog i antropolog angielski, urodził się 6 grudnia 1895 roku w miejscowości Haverhill, leżącej na terenie historycznego hrabstwa Suffolk i był synem Frederica Daniela Unwina (Unwin 1934, s. 38). Uczęszczał do elitarnej szkoły w Shrewsbury, a po jej ukończeniu miał zamiar studiować w Kolegium Oriel w Oksfordzie. Przeszkodził mu w tym wybuch I wojny światowej i wcielenie do wojska (Nature 1936 s. 234). Jako żołnierz służył w pułku Northamptonshire, w korpusie czołgów. Awansował do stopnia kapitana. Został trzykrotnie ranny, za służbę dostąpił odznaczenia Krzyżem Wojskowym. Po zakończeniu wojny w latach 1919-1922, przebywał na terenie Somalilandu w ówczesnej Abisynii. Pracował tam na stanowisku kierowniczym dla „British Syndicate”. Następnie zajmował się prywatnym biznesem i równocześnie studiami na Uniwersytecie Oksfordzkim. Od 1928 roku przebywał w kolegium uniwersyteckim Peterhouse w Cambrige, w charakterze gościa-asystenta. W roku 1933 opublikował w formie streszczenia pod tytułem „*Sexual Regulations and Cultural Behaviour*”, swoją pracę doktorską z zakresu antropologii. Dwa lata później, ta sama praca ukazała się w pełnej wersji pod tytułem: „*Sex and Culture*”, stając się jego *opus magnum*. J.D. Unwin pracował również dla Brytyjskiego departamentu Home Office, czego owocem była wydana w roku 1935 publikacja „*Imprisonment for Debt*”. Niestety, J.D. Unwin zmarł przedwcześnie w

wyniku nieudanej operacji wyrostka robaczkowego, 8 sierpnia 1936 roku, w wieku 40 lat (Ansell 1939 s. 132-133).

Fot. 1-2. Joseph Daniel Unwin



Źródło: Unwin James, CC BY-SA 4.0 <<https://creativecommons.org/licenses/by-sa/4.0/>>, via Wikimedia Commons.

Dorobek naukowy

Dokonywania naukowe Unwina, biorąc pod uwagę ilość publikacji, nie są imponujące. Wynika to zapewne z jego przedwczesnej śmierci, wojennej tulaczki i pięcioletniej pracy w biznesie. Sam Unwin pisze o przeżytej przez niego „*dekadzie intelektualnej opieszłości*” (Unwin, tłum. 2019 s. 13).

Jednymi z jego pierwszych artykułów naukowych są publikacje pt. „*Monogamy as a Condition of Social Energy*” (1927) oraz „*Marriage in Cultural History*” (1928), w których widać wyraźnie zarys późniejszej koncepcji zawartej w jego pracy doktorskiej. W momencie jej opublikowania miał 32 lata. Napisał również artykuły naukowe pt. „*The Classificatory System of Relationship*” (1929), „*Kinship*” (1930), „*Reply to Dr. Morant's 'Cultural Anthropology and Statistics'*” (1935). Pierwsza z pozycji książkowych, „*Sexual regulation and human behavior*” ukazała się w 1933 roku. Kolejne to: „*Notes on the Unwin family*” (1934), „*Sex and culture*” (1934), „*The Scandal of Imprisonment for Debt*” (1935), „*Sexual Regulations and Cultural Behaviour*” (1935) oraz „*Hopousia or The Sexual and Economic Foundations of a New Society*” (1940). Ostatnia z nich ukazała się już po śmierci autora. Wprowadzenie do niej napisał Aldous Huxley³, mówiąc w nim o wielkiej stracie, jaką poniósł świat nauki, oraz o tym, że Unwin pracował nad kontynuacją swojego dzieła życia „*Sex and culture*”, a fragmenty jego pracy umieszczone są w niniejszej książce

³ Aldous Huxley – angielski powieściopisarz, nowelista, eseista, poeta. Autor m.in. dystopii „*Nowy wspaniały świat*”. Był siedmiokrotnie nominowanym do literackiej Nagrody Nobla.

(Unwin 1940 s. 13-29). Jest prawdopodobne, że w skład dorobku naukowego Unwina wchodzi większa liczba pozycji. Niestety, na skutek swoistej dla współczesnej kultury naukowej procedury „*Damnatio memoriae*”, jego twórczość nie została poddana ponownej, poważnej dyskusji w czołowych ośrodkach akademickich. Co zatem odkrył brytyjski uczyony? Jak przez pryzmat jego wniosków można ocenić pogłębiające się w zachodnim świecie liberalne tendencje?

Odpowiedź znajdziemy na łamach obszernego, ponad sześćsetstronicowego dzieła „*Sex and culture*” (tłum. Regulacje seksualne a zachowania kulturowe). Bez wątpienia to dzieło życia J.D. Unwina. Jest to książka, która osobę niezaznajomioną z tekstami naukowymi może przytłoczyć, jednak nie wyszukany, zawilim językiem, ale ogromem starannie dobranych faktów. Tekst jest spójny i logiczny, a dbałość o metodykę i obiektywność może być wzorem dla współczesnych opracowań. Sam Unwin na pierwszych stronach swojej książki pisze:

„Ja jednak nie starałem się udowodnić żadnej hipotezy, ponieważ żadną nie dysponuję; zająłem się zaledwie przeprowadzeniem studium, a w takim przypadku znaczenie każdego społeczeństwa, czy to cywilizowanego, czy nie, musi być skorelowane z poziomem naszej wiedzy o nim. Zależy mi na podkreśleniu tej zależności. Kiedy zająłem się niniejszymi badaniami, czyniłem to bez uprzednich założeń, nie miałem żadnego wyobrażenia o rezultatach, jakie mogą one przynieść. Z całą beztróską otwartego umysłu uznałem, że chcę, odwołując się do zapisów ludzkiej działalności, wypróbować jedno szczególnie uderzające spośród przypuszczeń wysnutych przez psychologów analitycznych” (Unwin, tłum. 2019 s. 9).

Przypuszczenie to dotyczyło związku między regulami określającymi społeczne normy seksualne a konfliktem emocjonalnym powstałym na skutek respektowania tych norm. W wyniku tego konfliktu dochodzi do sublimacji „energii społecznej”, przekierowania owej energii od celu seksualnego ku rozwojowi we wszystkich obszarach kultury, niezwiązanych z płciowością, a zarazem cenniejszymi społecznie (Freud 2010).

Unwin po przestudiowaniu praw Sumerów, Hetytów, kodeksu Hammurabiego i Manu, był pod ich dużym wrażeniem. Zdał sobie sprawę, że hipotezy ówczesnej psychologii odnośnie cywilizacji mogą być słuszne. Aby je zweryfikować, przeanalizował cały dostępny ówczesnie materiał antropologiczny i historyczny, dotyczący 80 społeczeństw niecywilizowanych, oraz 6 cywilizowanych, które pojawiły się na Ziemi na przestrzeni 5 tysięcy lat. Chcąc otrzymać reprezentatywne wyniki badań, Unwin uwzględnił społeczeństwa zamieszkujące różnorodne regiony geograficzne (tab. 1.). Kryterium, wedle którego zostały one dobrane, opierało się na dostępności wiarygodnych i obszernych danych. Przegląd społeczeństw cywilizowanych

ogranicza się do Sumerów, Babilończyków, Hellenów, Rzymian, Anglosasów oraz Anglików. Z braku odpowiedniego materiału badawczego, w mniejszym stopniu rozważa kondycję kulturową Maurów, Persów, Macedończyków, Hunów i Mongołów. Będąc świadomym ogromu przedsięwzięcia jakie podjął, oraz że zbyt obszerne studia mogłyby zaciemnić obraz jego badań, całkowicie pominął cywilizację Kreteńską, Hetytów, Asyryjczyków oraz Hindusów. Ogólnikowo traktuje również mieszkańców Wenecji, Hiszpanii i Portugalii.

Tab. 1: Społeczeństwa niecywilizowane uwzględnione w pracy J.D Unwina

Region geograficzny	Społeczność lub miejsce jej zamieszkania.
Melanezja	Wyspy Lojalności, Wyspy Tanna (Vanuatu), Nowa Brytania (archipelag Bismarcka), Południowo-wschodnie wyspy Salomona (Ulawa i S'aa), Wyspa Banksa, Fidzi, Wyspy Trobrianda.
Nowa Gwinea	Papuasi z wyspy Kiwai, Mafulu, Purari, Koita, Mailu, Orakaiva.
Afryka	Szyllukowie, Dinkowie, Lango, Bakitara, Baganda, Banyankole, Kikuju, Kamba, Nandi, Masajowie, Wayao, Nyanja, Bemba, Baila, Baronga, Zulusi, Basuto, Ibibio, Jorubowie, Dahomeje, Aszanti.
Ameryka	Tlingit, Haida, Nlaka'pamux, Szuswapowie, St'at'imc, Saliszowie Nadmorscy, Klallam, Nez Percé, Dene, Odżibwejowie, Czarne Stopy, Arapaho, Irokezi, Dakotowie, Omahowie, Hidatsa, Mandanowie, Wrony, Winnebago, Hopi, Zuni, Zia, Nawaho, Apacze, Czikasawowie, Krikowie, Naczezwowie, Pima, Aztekowie.
Polinezja	Maorysi, Tongijczycy, Samoaneczycy, Tahitańczycy, mieszkańcy Wysp Gilberta.
Asam	Nagowie Ao, Nagowie Angami, Nagowie Lhota, Nagowie Sumi, Mikirzy, Plemię Garo, Khasi.
Reszta świata	Andamańczycy, Dajakowie morscy, Czukecze, Koriacy, Jukagirzy.

Źródło: Opracowanie własne na podstawie: Unwin 2019.

Ludy niecywilizowane analizował przez pryzmat rytuałów, jakie praktykują, wykorzystując przy tym rozumowanie indukcyjne. W celu oceny ich „kondycji kulturowej”⁴ szukał odpowiedzi na pytanie: jakie owe społeczności rozpoznają moce we wszechświecie i jakie działania są podejmowane, by pozostać z nimi w dobrych stosunkach? Dodatkowo szczegółowo zbadał regulacje i relacje seksualne w nich panujące. Stworzył kulturowy układ odniesienia i tabelarycznie zestawiał analizowane ludy, oceniając materiał dowodowy. Był przeciwnikiem klasyfikowania ludzkich społeczeństw na podstawie wierzeń i idei, za słuszne uważał ich klasyfikowanie ze względu na zachowanie. Społeczeństwa przypisywał do jednego z czterech wzorców

⁴ Był przeciwnikiem relatywizmu kulturowego.

kulturowych: zoistycznego, manistycznego, deistycznego i racjonalistycznego. Te, których regulacje seksualne nie wymagają wstrzemięźliwości, są najbardziej liberalne, zostały przypisane do wzorca zoistycznego. Brytyjski antropolog tak definiuje ich zachowanie: „*Ludzie posiadają moce intelektu, ale nie wykorzystują ich w odniesieniu do świata, którego doświadczają wokół. Nie dociekają zatem przyczyny zjawisk; przyjmują bez żadnych pytań agregat działalności, który my zwiemy Naturą*” (Unwin, tłum. 2019 s. 400-401). Do takich społeczeństw należeli m.in. Masajowie i Andamańczycy. Społeczeństwa manistyczne cechowały się zwiększonymi w stosunku do zoistycznych obostrzeniami seksualnymi, co miało wyzwolić czynnik, który powodował wzrost poziomu energii społecznej, a to przekładało się na przejawy bardziej wyrafinowanej kultury. Taki typ reprezentowali m.in. Szyllukowie i Zulusi. Wzorzec deistyczny, od dwóch poprzednich różnił jeszcze większy poziom obostrzeń, zmniejszający możliwości wystąpienia okazji do seksualnego spełnienia. Dziesięć przebadanych społeczeństw zaklasyfikowano jako deistyczne, charakterystyczny był dla nich wymóg zachowania przez kobiety czystości przedślubnej. Należeli do niej m.in.: Aztekowie i Jorubowie. Proces przejścia z jednego wzorca do innego nie jest jednokierunkowy, może dojść do upadku kondycji kulturowej. Wzorzec racjonalistyczny cechuje się najwyższym stanem energetycznym. Może on wykazywać ponadto tzw. energię ekspansji i energię produkcji. „*Społeczeństwo deistyczne może charakteryzować się energią ekspansji, jednak nie produkcji, chyba że uprzednio stanie się racjonalistyczne*” (Unwin, 2019, s. 17). Jeżeli racjonalistyczny wzorzec kulturowy zostanie utrzymany przez odpowiednio długi czas, dane społeczeństwo wzbogaci swoją kulturę dzięki entropii działań ludzkich.⁵ Co do społeczeństw cywilizowanych, Unwin dalej opierał swoje wnioski na myśleniu indukcyjnym, nie odrzucając jednak metody dedukcyjnej w przypadku rozważań nad niektórymi cywilizacjami. Zanotował cztery ważne spostrzeżenia:

„Społeczeństwa, które zaczęły przejawiać wielką energię społeczną, doprowadziły wcześniej do ograniczenia możliwości seksualnego spełnienia przez przyjęcia absolutnej monogamii; w każdym wypadku w takim społeczeństwie prym wiodła grupa cechująca się największą energią względną; gdy tylko możliwość seksualnego spełnienia w społeczeństwie albo w należącej do niego grupie uległa rozszerzeniu, energia tego społeczeństwa lub tej grupy malała, by ostatecznie zniknąć; niezależnie od przynależności rasowej i warunków geograficznych społeczeństwa zawsze w taki sam sposób modyfikowały obowiązującą monogamię absolutną” (Unwin, tłum. 2019 s. 441)

Stosując terminologię geopolityczną w rozważaniach nad dziełem Josepha Daniela Unwina, uprawnione jest stwierdzenie, że mamy do czynienia z

⁵ Entropia działań ludzkich to według Unwina element przeobrażający tradycję kulturową. Ukazuje kierunek procesu kulturowego, wzbogaca i doskonali kulturę. Warunkiem jej zaistnienia jest wystąpienie okoliczności sprzyjających uwolnieniu energii społecznej oraz odziedziczenie przez nowe pokolenia tradycji przodków.

wojną w noosferze, polem bitwy są nasze umysły, stawką zaś cywilizacja. Warsztat badawczy Unwina wpisuje się idealnie w założenia „myślenia geopolitycznego”. Leszek Sykulski wskazuje na cztery kategorie charakterystyczne dla tego rozumowania: wielkoprzestrzenną - badania niemal 100 społeczeństw z różnych szerokości geograficznych, długookresową – rozpiętość czasowa 5000 lat i możliwość prognozowania, procesualną – szerokie tło przemian społecznych, realistyczną - brak założeń ideologicznych (Sykulski 2018). Unwin nie był geopolitykiem a warunki geograficzne w jego pracach nie są czynnikiem wyjaśniającym wzloty i upadki społeczeństw. Jednak oszacowanie stopnia kontroli nad tymi warunkami, pozwoliło mu na ustalenie hierarchii analizowanych ludów.

Powyższe skrótowe opisanie metodyki oraz przedmiotu badań, stanowi interesujące zagadnienie, rozwinięcie tej kwestii nie jest jednak celem artykułu. Istotna jest ostateczna konkluzja, która wylania się po lekturze dzieła „*Sex and culture*”. W jednym zdaniu sformułowała ją znana ze swojej krytyki wobec rewolucji seksualnej, niemiecka socjolog Gabriele Kubly:

„Im większe ograniczenia seksualne, tym wyższy poziom kultury, i odwrotnie: im słabsze ograniczenia seksualne, tym niższy poziom kultury” (Kubly, 2013, s. 20).

Jeżeli J.D. Unwin nie popełnił w swoim rozumowaniu błędów, a konkluzja jest prawdziwa, to każda społeczność, niezależnie od stopnia swojego zorganizowania, a więc także cywilizacja zachodnia, poddaje się powyższej regule. Przy tak obszernych badaniach, obejmujących niemal 100 zróżnicowanych społeczeństw, powyższa zasada sprawdzała się w każdym analizowanym przypadku (Unwin, tłum. 2019). Jest to deterministyczny obraz życia społecznego. Nie jest on jednak pesymistyczny, ponieważ jako społeczeństwo możemy zapanować nad swoim kulturowym przeznaczeniem, pod warunkiem, że zaakceptujemy ów determinizm. Należy zaznaczyć, że J.D. Unwin nie neguje wolnej woli ludzi, ale też nie wolno rozpatrywać jednostki abstrahując od społeczeństwa, ponieważ wolność jednostki nie wpływa na determinizm działań społeczeństwa (Unwin, tłum. 2019 s. 337.) Zdawał on sobie sprawę z zarzutów, które spotkają go po publikacji książki „*Sex and culture*”, czemu dał wyraz na jej kartach:

„Czasami kpi się ze stosowania w odniesieniu do spraw ludzkich doktryny determinizmu, jako że jest to rzekomo sprzeczne z najszlachetniejszymi aspiracjami ludzkiego umysłu, nie pojmując dlaczego tak miałyby być w istocie”.

Dalej tłumaczy:

„podobnie jednak do innych sił natury, również te, które władają przejawami energii społeczności ludzkich, mogą być przez nich kontrolowane. Dlatego też w przeszłości kultura wysoka, czy jakakolwiek inna forma kultury, może zostać wytworzona świadomie” (Unwin, tłum. 2019 s. 390).

Cywilizacja zachodnia

Gdzie na skali kulturowej utworzonej przez Unwina znalazłyby się społeczeństwa tworzące cywilizację zachodnią? Przesadne byłoby stwierdzenie, że znajdujemy się na jednym z miejsc obok nieucywilizowanych plemion afrykańskich lub amazońskich. Jednak gdybyśmy przeprowadzili eksperyment myślowy, polegający na oddzieleniu dotychczasowych osiągnięć technicznych, wyrafinowanych dzieł kultury oraz dorobku minionych pokoleń od naszej cywilizacji, to jaki ujrzemy obraz społeczeństwa? Niestety, w dużej mierze będzie on odpowiadał wzorcowi zoistycznemu. Pierwszą rzeczą, która wskazuje na tak niską pozycję na skali kulturowej, jest liberalizacja norm społecznych, skutkująca akceptacją promiskuizmu⁶ i drastycznym spadkiem liczby małżeństw. Wskaźnik liczby małżeństw zawieranych w państwach UE spadł z 7,8 na 1000 osób w 1965 r. do 4,4 w 2017 r.⁷ Drugi argument, to „magiczne” rozumienie rzeczywistości. W XXI wieku 30% Amerykanów wierzy w astrologię.⁸ Badania z roku 1968 - jest to symboliczna data początku rewolucji obyczajowej, pokazały, że 80% Francuzów zna znaki zodiaku i odwołuje się do nich, 60% czyta regularnie horoskopy, z tego 70% kobiet i 50% mężczyzn wierzy w nie. Jeden astrolog przypadał wówczas na 1500 mieszkańców, podczas gdy jeden lekarz na 2500 osób (Zwoliński 2012 s. 50). Ciekawą kwestią jest również sekularyzacja świata zachodniego. Unwin rozpatrywał materiał dotyczący ludów nieucywilizowanych m.in. w kontekście rytuałów, religii i wierzeń. Dziś te elementy kultury są w dużej mierze nieobecne w życiu społeczeństw zachodnich. Według badania przeprowadzonego w 2017 roku przez Pew Research Center, na pytanie: Czy wierzysz, albo nie wierzysz w Boga? – „nie wierzę” odpowiedziało 60% Szwedów; 54% Belgów; 53% Holendrów; 47% Norwegów; 46% Duńczyków. Ponad 1/3 niewierzących mamy we Francji,

⁶ W pracy pt. „*Życie seksualne dzikich w północno-zachodniej Melanezji*” Bronisław Malinowski opisał życie wspólnoty pierwotnej zamieszkującej Wyspy Triobranda. Cechował ją niemal całkowity brak regulacji seksualnych i powszechny promiskuizm. Lewis Henry Morgan uważał promiskuizm za pierwszy z sześciu stadiów rozwoju rodziny.

⁷ Źródło: [Marriage and divorce statistics - Statistics Explained \(europa.eu\)](https://europea.eu)

⁸ Źródło: [Given that 30% of Americans believe in astrology, it's no surprise that some nontrivial percentage of influential American psychology professors are going to have the sort of attitude toward scientific theory and evidence that would lead them to have strong belief in weak theories supported by no good evidence. « Statistical Modeling, Causal Inference, and Social Science \(columbia.edu\)](https://columbia.edu)

Finlandii, Niemczech, Wielkiej Brytanii; około 1/3 w Szwajcarii i Hiszpanii; ponad 20% we Włoszech, Irlandii i Austrii⁹.

W historii nauki pojawiło się wiele prób odpowiedzi na pytanie: dlaczego jedne społeczeństwa rozkwitły, tworząc wspaniałe cywilizacje, a inne ginęły w mrokach historii? Jak zatem zestawić wyniki prac Unwina, nacechowane determinizmem odnośnie procesu kulturowego z osiągnięciami innych badaczy? Jedną z najsłynniejszych prac amerykańskiego biologa ewolucyjnego Jareda Diamonda, jest wydana w 1997 roku książka pt. „*Strzelby, żarazki, maszyny*”. Diamond dowodzi w niej, że to nie genetyka czy moralność, ale czynniki geograficzne decydują o przetrwaniu i rozwoju społeczeństw (Diamond 1997). Mamy więc do czynienia z dwoma poglądami deterministycznymi, jak się wydaje na pierwszy rzut oka, sprzecznymi. Nie wiemy, czy Jared Diamond zapoznał się z twórczością brytyjskiego antropologa, ale jego badania są pewnego rodzaju kontinuum myśli Unwina. Ten swoisty paradoks łatwo wytłumaczyć. W koncepcji Unwina, wraz ze spadkiem energii społecznej, obniża się zdolność do kontroli i rozumienia uwarunkowań geograficznych. Społeczeństwo zajmujące niską pozycję na skali kulturowej nie jest w stanie radzić sobie z wyzwaniami, jakie stawia przed nim natura, którą stara się zrozumieć w sposób magiczny. A więc rozwinięcie rolnictwa i metalurgii, tak istotnych technologii w teorii Diamonda, jest wyzwaniem dla możliwości niektórych społeczeństw. Oczywiście, zdroworozsądkowo należy uznać, iż w wielu przypadkach, ze względu na geografę, opanowanie takich technologii nie było możliwe. Nie wszędzie przecież występują rudy metali, a gleby cechuje żyzność. Można zatem stwierdzić, że wnioski tych dwóch badaczy się nie wykluczają. Jednak Unwin, mimo że swoją pracę opublikował ponad 60 lat wcześniej, znalazł w ciągu przyczynowo-skutkowym ogniwo poprzedzające koncepcję Diamonda.

Jeden z najbardziej wpływowych XX wiecznych teoretyków cywilizacji, Arnold Joseph Toynbee podobnie - w moralności widział jeden z najważniejszych elementów życia społecznego:

„Cywilizacje umierają na skutek samobójstwa, a nie morderstwa. (...) Spośród dwudziestu jeden godnych uwagi cywilizacji, dziewiętnaście upadło nie tyle przez podbój zewnętrzny, ile w wyniku rozkładu moralnego od wewnątrz” (Gajewski 2020, s. 40).

Nie inaczej myślał Feliks Koneczny, którego znaczna część dorobku naukowego dotyczy moralności i etyki.¹⁰ Jak ważna w myśli polskiego uczonego jest kwestia moralności, świadczą jego rozważania nad naturą cywilizacji:

⁹ Źródło: [Nowy sondaż o religijności w Europie Zachodniej – Polski Ateista.pl](https://www.nowysondaz.pl/artykuly/nowy-sondaz-o-religijnosci-w-europie-zachodniej-polski-ateista-pl)

¹⁰ Jedną ze swoich książek zatytułował „*Rozwój moralności*”. Podobnie jak J.D.Unwin małżeństwo monogamiczne uważał za najlepszy model relacji w społeczeństwie, niezależnie

„Cywilizacja to nie ziemia i miasta, nie zamki i fabryki, nie armie i populacje milionowe nawet – ale przede wszystkim i najsamym: zdrowy, spójny związek moralności, wiary, prawa i obyczaju – ziarno Idei”.

Pojęcie dobra (moralności) jest u Konecznego również składnikiem centralnego pojęcia teorii cywilizacji – *Quincunx*, *czynnika* cywilizacyjotwórczego (Koneczny 2002). Autor słynnego „Zderzenia cywilizacji” Samuel Huntington, dostrzegł postępującą degrengoladę świata zachodniego. Wskazał na zanik spoiwa łączącego ten świat - chrześcijaństwa. Od kwestii demograficznych i ekonomicznych ważniejsze są problemy wynikające z upadku moralnego, kulturowego samobójstwa i braku jedności politycznej. Dla Zachodu, oznaki upadku moralności to takie zjawiska jak: przestępczość, narkomania, rozkład rodziny, spadek wzajemnego zaufania społecznego, upadek etosu pracy, folgowanie potrzebom, słabnąca aktywność intelektualna i obniżenie się poziomu szkolnictwa (Huntington 1997, s. 467). Badania na gruncie socjologii również potwierdzają wnioski, jakie płyną z książki „*Sex and culture*”. Rosyjski socjolog Pitrim Sorokin w książce pt. „*Amerykańska rewolucja seksualna*”, wskazuje na nieuniknione następstwa, jakie pociąga za sobą liberalizacja norm społecznych przeprowadzana w imię wolności i powszechnego dostępu do przyjemności (Sorokin 2020). Przepowiedział proces seksualizacji współczesnego społeczeństwa, być może z tego powodu podobnie jak u Unwina, jego prace wydają się być ignorowane w środowisku naukowym. Wnioski z prac tych dwóch badaczy są całkowicie zbieżne.

W podobnym tonie na kartach książki „*Family and Civilization*” wypowiedział się harwardzki socjolog dr Carl Zimmerman, który analizował rozpad cywilizacji greckiej i rzymskiej, poprzez pryzmat funkcjonowania rodziny (Zimmerman 2007).

Wojny kulturowe w istocie nie dotyczą spraw materialnych, ale problemów moralnych (Burszta 2013). Sposób ich rozwiązywania sprzeczny z etyką chrześcijańską budzi obawy środowisk tradycjonalistycznych. Tę rozpowszechniającą się moralność, Piotr Plebaniak nazywa moralnością „plemienną”, cechuje ją odwoływanie się do emocji, a nie rozumu. (Plebaniak 2019 s. 25). Istotą wojny kulturowej jest więc kluczowy czynnik decydujący o przetrwaniu bądź upadku cywilizacji zachodniej – normy moralne.

Wprowadzenie bądź znoszenie nowych regulacji seksualnych nie przynosiło natychmiastowych skutków, miały one w pełni objawiać się w trzecim pokoleniu (Unwin 2019, s. 429). Jeżeli założymy, że teza o upadku cywilizacji zachodniej dziś znalazła swoje uzasadnienie, to warto przyjrzeć się temu, co wpłynęło na mentalność ludzi kształtujących aktualne oblicze

od poziomu jego rozwoju. Pomiędzy tymi dwoma badaczami istnieje więcej podobieństw m.in. wykorzystanie myślenia indukcyjnego, czy poświęcenie dużej uwagi prawu rodowemu.

zachodniego świata. Otóż jak zauważył Wojciech Roszkowski, ci ludzie to „dzieci rewolucji” obyczajowej lat 60 i 70. Są to m.in. czołowi lewicowi politycy, celebryci i uniwersyteccy profesorowie holdujący idei relatywizmu (Roszkowski 2019, s. 241). Właśnie trzy pokolenia dzieli nas od tej zmiany społeczno-obyczajowej. Wspomniana rewolucja, oprócz zmiany w sferze mentalnej, przyniosła wyraźnie widoczne zmiany demograficzne. Przytoczenie statystyk dotyczących dzietności, rozwodów i różnych problemów społecznych nie ma większego sensu, ponieważ ogólny trend dla cywilizacji zachodniej jest powszechnie znany. Warto jednak wytłumaczyć, jaki wpływ na rewolucję seksualną miały badania prowadzone nad społecznościami pierwotnymi. W 1928 i w 1935 roku amerykańska antropolog kulturowa Margaret Mead, wydała dwie książki będące wynikiem jej badań nad ludnością autochtoniczną Samoa i Nowej Gwinei: „*Coming of Age in Samoa*” i „*Sex and Temperament in Three Primitive Societies*”. Przedstawiały one te wyspy jako raj wolności seksualnej, gdzie zachowania seksualne pozbawione były obostrzeń oraz konsekwencji, a społeczeństwu obca jest zazdrość i rywalizacja. Nie dochodzi do zgwałceń, brak jest przemocy. Kobiety inicjują współżycie seksualne, a dzieci są traktowane jako dobro wspólne (Knotz, K., 2001 s. 70). W latach 40. i 70. XX wieku ponownie przeprowadzono badania antropologiczne na Samoa. Ich wyniki były całkowicie odmienne. Okazało się, że Margaret Mead nie знаła ani historii Samoa, ani języka samońskiego, nie wykorzystwała w badaniach metody obserwacji uczestniczącej (jako kobieta nie była dopuszczana do życia politycznego i zajęć męskich), mogła jedynie przeprowadzać wywiady z młodymi kobietami.¹¹ Pomimo nierzetelności badań, a co za tym idzie, całkowicie błędnych wyników, książki Mead stały się jednym z fundamentów ideologii gender i współczesnego feminizmu. Niestety, przeżywają one renesans na wielu uniwersytetach w związku m.in. z modą na tzw. antropologię ciała (Karoń 2018 s. 437). **Reasumując, rewolucjoniści lat sześćdziesiątych swoją ideologię oparli w znacznej części na fałszywych badaniach naukowych.**

Czy zatem spuścizna J.D. Unwina jest istotna w kontekście współczesnej wojny kulturowej? W której „masy” o mentalności „plemiennej” nie przyjmują w swoim rozumowaniu zdroworozsądkowych argumentów na rzecz demagogicznych haseł, a dawnym moralnym autorytetom zarzuca się przywiązanie do skostniałej tradycji i religii? **To, co wyróżnia J.D. Unwina, to jego bezstronność, nie był on bowiem wierzącym chrześcijaninem.** Dzieła jego życia nie można zatem uznać za pracę agitatorską. Co więcej, był zaskoczony wynikami swoich badań: „*Rozpocząłem swą pracę w całkowitej niewinności. Gdybym uświadomił sobie, w jak znacznym stopniu w wyniku tych właśnie*

¹¹ Przypadek M. Mead opisał w książce pt. „*Margaret Mead and Samoa: The making and unmaking of an anthropological myth*” nowozelandzki antropolog Derek Freeman. Książka została bardzo krytycznie przyjęta przez lewicowe ruchy i gremia naukowe.

wysiłków będę zmuszony dokonać rewizji mojej prywatnej filozofii, być może zawahałbym się, czy w ogóle się podjąć.” (Unwin, 2019, s. 9) Mamy więc do czynienia z pracą, która niejako „naukowo“ legitymizuje jeden z filarów zachodniej cywilizacji - etykę chrześcijańską.

Każdy człowiek, niezależnie od zajmowanego stanowiska, poglądów, czy statusu materialnego, chcąc być postrzeganym jako osoba racjonalna, myśląca logicznie, nie może negować osiągnięć nauki. Może natomiast, a nawet powinna, podejść krytycznie do wyników badań. Praca Unwina, pozbawiona zgodnie z zasadą „brzytwy Ockhama” zawiłych filozoficznych wątków, jest łatwa do falsyfikacji. Dysponując dziś znacznie bogatszym materiałem badawczym, można by z powodzeniem sprawdzić stopień prawdziwości ustaleń Unwina. Do tego czasu, nie powinno się negować wyników owych badań, ponieważ taka postawa zaprzecza uniwersalnym zasadom pracy naukowej¹².

Wnioski

Zwrócenie uwagi na moralność, jako kluczowy czynnik wpływający na rozwój społeczeństw, nie jest odkryciem naukowym. Dla wielu starożytnych mędrców, filozofów, czy chrześcijańskich doktorów kościoła było to oczywiste. Jednak brytyjski uczony doszedł do tego wniosku na podstawie obszernego studium, przeprowadzonego zgodnie z metodyką badań naukowych. **Daje to możliwość wykorzystania w debacie publicznej argumentów racjonalnych, niewypływających z religii czy ideologii.** Być może, wiedza osiągnięta w ten sposób, pozbawiona ładunku emocjonalnego, stanie się elementem, który łączy, a nie dzieli spolaryzowane społeczeństwo. Naiwne byłoby założenie, że po książce Unwina, Konecznego czy Sorokina dobrowolnie sięgnie znaczna część społeczeństwa zachodniego, w tym również polskiego. Nawet gdyby tak się stało, nie oznacza to, że wiedza ta przełożyłaby się w jakimś stopniu na życie społeczne. Co zatem zrobić, by podnieść cywilizację zachodnią, a więc także Polskę z upadku, a następnie utrzymać ją w równowadze? Na to pytanie na łamach Przeglądu Geopolitycznego odpowiedzi udzielili m.in. Piotr Plebaniak (2019), Piotr Wilczyński (2020) i Witold Wilczyński (2020), wskazując na potrzebę budowania siły narodowej i ducha w narodzie. Czy jednak i ci trzej badacze nie wpisują się szereg naukowców nawiązujących do myśli J.D. Unwina? Na to pytanie odpowiedź znajdziemy zestawiając pojęcia: „siła narodowa” i Unwinowska „energia społeczna”. Obydwa dotyczą tego samego podmiotu – społeczeństwa. Ich pojawienie się w życiu społecznym jest uwarunkowane wprowadzeniem konkretnych działań,

¹² Niezależność od zewnętrznych wpływów na prowadzenie badań, m.in. ze stron politycznych, ideologicznych, religijnych lub gospodarczych grup nacisku, jest jedną z zasad uniwersalnych Kodeksu Etyki pracownika naukowego.

Źródło: [Kodeks Etyki Pracownika Naukowego Wydanie III na stronę.pdf \(pan.pl\)](#)

skutkiem zaś wielopłaszczyznowy rozwój kultury w jej szerokim rozumieniu. Są one pod wieloma względami podobne. Różnica polega na tym, że siła narodowa to pojęcie szersze, obejmujące instytucje, gospodarkę, edukację, wojsko, konkretne przejawy życia społecznego. „Energia społeczna” nie została do tej pory dobrze zdefiniowana, ale w pracy „*Sex and culture*” dowiedziono, że umożliwia rozwój tych właśnie konkretnych przejawów życia społecznego. Wydaje się, że relacja, jaka między nimi zachodzi, przypomina tę z fizyki newtonowskiej – siła jest pochodną energii potencjalnej, a więc siła narodowa jest pochodną energii społecznej.

Powracając do najważniejszej konkluzji wysnutej przez J.D. Unwina, należy uznać, że **regulacje dotyczące etyki, muszą być narzucone społeczeństwu odgórnie**. Wynika to również z faktu, że biologiczna struktura człowieka predysponuje go do zaniechania większych wysiłków na rzecz społeczeństwa wówczas, kiedy bez ograniczeń umożliwi się mu zaspokajanie podstawowych popędów (Karoń 2018, s. 51).

Zgodnie z rozumowaniem brytyjskiego antropologa, cywilizacja zachodnia zamiera. Przejawy tego procesu są nader dobrze widoczne w danych demograficznych. Prognozy geopolityczne również wskazują na słabnącą rolę zachodniego świata¹³ (Sulek 2017, 2018). Skoro jego dominacja trwała niemal 200 lat, to musiały w historii zaistnieć czynniki determinujące taki stan rzeczy. **Logicznym posunięciem zachodniego społeczeństwa powinien więc być powrót do starych, sprawdzonych wzorców kulturowych.**

Literatura

- Ansell, E., 1939. *Admissions to Peterhouse, In the University of Cambridge October 1911-1930*. Cambridge, At the University Press, s. 132-133.
- Burszta, W., 2013. *Wojny kulturowe jako fenomen antropologiczny*, Kultura Współczesna. Teoria, Interpretacje, Praktyka, nr 5(80).
- Diamond, J., 2000. *Strzelby, zarazki, maszyny. Losy ludzkich społeczeństw*, przekład: Marek Konarzewski, Wydawnictwo Prószyński i S-ka, Warszawa.
- Dr. J. D. Unwin, 1936. *Nature*, 138, s. 234.
- Działoszyński, B., 2019. *Cywilizacja. Szkice z dziejów pojęcia w XVIII i XIX wieku*, WUM, Warszawa.
- Freeman, D., 1983. *Margaret Mead and Samoa: The making and unmaking of an anthropological myth*, Harvard University Press, Cambridge.

¹³ Raport ESPAS wskazuje na koniec dominacji Europy i Stanów Zjednoczonych na świecie na rzecz świata wielobiegunowego. Źródło: [espas-report-2015pl.pdf](https://www.espas-report-2015pl.pdf) (europa.eu)

- Freud, Z., 2004. *Wstęp do psychoanalizy*, przeł. S. Kempnerówna i W. Zaniewicki, Wydawnictwo Naukowe PWN, Warszawa.
- Gajewski, W., 2020. *Kryzys rodziny i cywilizacji*, Głosa Przebudzenia, nr 1(2).
- Huntington, S., 1998. *Zderzenie cywilizacji i nowy kształt ładu światowego*, przekład: Hanna Jankowska, Warszawskie Wydawnictwo Literackie MUZA, Warszawa.
- Karoń, K., 2018. *Historia antykultury, podstawy wiedzy społecznej*, Warszawa.
- Knotz, K., 2001. *Akt małżeński. Szansa na spotkanie z Bogiem i współmałżonkiem*, Wydawnictwo „M”, Kraków.
- Koneczny, F., 2002. *O wielości cywilizacji*, Wydawnictwo Antyk, Warszawa.
- Kuby, G., 2013. *Globalna rewolucja seksualna. Likwidacja wolności w imię wolności*, tłum. D. Jankowska, J. Serafin, Wydawnictwo Homo Dei, Kraków.
- Malinowski, B., 1957. *Życie seksualne dzikich*, Wydawnictwo Książka i Wiedza, Warszawa.
- Mróz, T., 2015. *Polska wojna kulturowa : pole bitwy i strony konfliktu*, Kultura Popularna nr 2 (44), s. 122-131.
- Plebaniak, P., 2019. *Wojna jako nieporozumienie koncepcyjne. Rozważania o rozliczalności, maskowaniu oddziaływania i asabijii*, Przegląd Geopolityczny, 27, s. 9-31.
- Roszkowski, W., 2019. *Roztrzaskane Lustró. Upadek cywilizacji zachodniej*, Biały Kruk, Kraków.
- Sorokin, P.A., 2020. *Amerykańska rewolucja seksualna*, przekład: Marcin Masny, Wydawnictwo Wektory, Warszawa.
- Sulek, M., 2017. *Kasandryczne prognozy demograficzne – nauka, pseudonauka, czy ideologia?*, Przegląd Geopolityczny, 25, s. 9-21.
- Sulek, M., 2018. *Geopolityczna transformacja świata po zimnej wojnie*, Przegląd Geopolityczny, 19, s. 9-26.
- Sykulski, L., 2018. *Geopolityka skrypt dla początkujących*, Wydawnictwo Naukowe Grzegia, Częstochowa.
- Unwin, J.D., 1928. *Marriage in Cultural History*, The Hibbert Journal 26, no. 4.
- Unwin, J.D., 1927. *Monogamy as a Condition of Social Energy*, The Hibbert Journal 25, no. 4.
- Unwin, J.D., 1929. *The Classificatory System of Relationship*, Man, Vol. XXIX, Sep.
- Unwin, J.D., 1930. *Kinship*, Man, Vol. XXX, Apr.
- Unwin, J.D., 1933. *Sexual regulation and human behavior*, Man, Vol. XXXV, Mar.
- Unwin, J.D., 1934. *Notes on the Unwin family*. George Allen and Unwin LTD, London.
- Unwin, J.D., 1934. *Sex and Culture*. Oxford University Press, London.
- Unwin, J.D., 1935. *Reply to Dr. Morant's 'Cultural Anthropology and Statistics*, Man, Vol. XXXV, Mar.
- Unwin, J.D., 1935. *The Scandal of Imprisonment for Debt*, Simpkin Marshall Limited, London.

- Unwin, J.D., 1940. *Hopousia or the Sexual and Economic Foundations of a New Society*, George Allen & Unwin. London.
- Unwin, J.D., 2019. *Regulacje seksualne a zachowania kulturowe*, tłum. M. Szczurowski, Biały Kruk, Kraków.
- Weintraub, W., 1996. *Norwid i Ameryka**, Studia Norwidiana, 14, s. 5-19.
- Wilczyński, P. L., 2020. *O duchu narodów – biblijne wskazania dotyczące budowy siły narodowej*, Przegląd Geopolityczny, 31, s. 35-57.
- Wilczyński, W. J., 2020. *Naród i nacjonalizm we współczesnej wojnie kulturowej*, Przegląd Geopolityczny, 31, s. 58-76.
- Zimmerman, C., 2007. *Family and Civilization*, edit by: James Kurth, Intercollegiate Studies Institute; 2nd ed. Edition.
- Zwoliński, A., 2008. *Astrologia, wróżby, jasnovidzenie i wywoływanie duchów*, Wydawnictwo Petrus, s. 50.

The importance of Joseph Daniel Unwin's concepts in the context of the contemporary culture war

The purpose of the article is to present J.D. Unwin's academic achievements in the context of contemporary culture war and the issues of the Western civilization's disintegration. Together with his biography, Unwin's academic achievements have been presented, referring particularly to his most popular work - Sex and culture. In his work, Unwin makes an attempt to verify Freud's claim that civilization is a by-product of repressed sexuality. Due to its impartial nature, J.D. Unwin's research is very important in the context of the culture war. The author reflects on the current Western civilization's culture position - according to Unwin's concept, over time, Western society will lose its importance in global competition. Based on this information, the need of building national strength was emphasized. Taking J.D. Unwin's research results into account can be helpful in creating strong foundations for a society capable of re-establishing Western civilization's importance in shaping global governance.

Key words: Joseph Daniel Unwin, national strength, cultural war, civilization, geography.